

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI
W WARSZAWIE

<p>Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:</p> <p>Rocznie zł. 32.— Półrocznie „ 16.— Kwartalnie „ 8.— Miesięcznie „ 3.— Cena Nr. pojedyncz. „ 1.40</p>	<p>Redaktor WACŁAW GAJEWSKI</p> <p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA:</p> <p>Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.</p> <p>Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.</p> <p>Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego” Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Telef. 442-63.</p>	<p>CENY OGŁOSZEŃ</p> <p>Strona w tekście: 450 zł., 1/2 str. 225 zł., 1/4 str. 112,50 zł. Poza tekstem za stronę 300 zł., 1/2 str. 150 zł., 1/4 str. 75 zł.</p> <p>Dla instytucyj komunalnych i oszczędnościowych: bilanse i tabl. (dostarc. bezpośrednio do administracji) za str. 150 zł., 1/2 str. 75 zł., 1/4 37,50 zł.</p>
---	---	--

AUTOGRAF PANA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

*Narod. w którym oszczędzanie stało się
przywyczeniem każdego obywatela, bud.
je swe gospodarstwo na najtrwalszym
fundamencie*

Liściecki.

Dnia 18 i 19 września Kraków gościć będzie w swych murach przedstawiciele Komunalnych Kas Oszczędności Czechosłowacji, Jugosławji i Polski.

Ten pierwszy Kongres Słowiański instytucyj oszczędnościowych przyczyni się niewątpliwie do zacieśnienia węzłów, łączących bratnie kraje, uświadomi wspólność wielu interesów i zadań, jakim wszędzie służą Kasy Oszczędności.

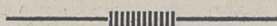
Oszczędność jest podwaliną dobrobytu narodów. Oszczędność podnosi stan zamożności całego społeczeństwa, ożywia organizm gospodarczy kraju, wzmacnia siły narodu, jest jedną z mocnych rękojm jego stanowiska i znaczenia w świecie. Oszczędność jest zarazem jednym z ważnych elementów międzynarodowej pracy pokojowej: łagodzi antaгонizmy i wzmacnia poczucie powszechnego bezpieczeństwa.

Dziś zwłaszcza, gdy życie gospodarcze świata podlega głębokim wstrząśnieniom, gdy ludzkość, trapiąca klęskami powojennymi, dąży do opanowania piętrzących się trudności i czyni wielkie wysiłki, aby był ekonomiczny oprzeć na trwałych podstawach, oszczędność, będąca wyrazem tężyzny społeczeństw i zaufania ich we własne swe siły, ma szczególnie doniosłe znaczenie.

W zrozumieniu tego znaczenia Czechosłowacja, Jugosławja i Polska, złączone w Zrzeszeniu Słowiańskich Komunalnych Kas Oszczędności, podejmują zbiorowy wysiłek, by przez zbliżenie się, poznanie swoich organizacyj i wzajemne wykorzystanie zdobytych doświadczeń, pogłębić i rozszerzyć podstawy swej pracy dla wspólnej idei, której głównym celem jest podniesienie dobrobytu najszerzych warstw społecznych i ożywienie ich wiarą w potęgę i dobroczynne skutki oszczędności.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej raczył przyjąć protektorat nad Kongresem, a udział władz państwowych w obradach jest świadectwem, jak dużą wagę przywiązuje Polska do Zjazdu w Krakowie.

Jakoż opinja publiczna kraju z radością wita w prastarej stolicy Polski przybyłych z Czechosłowacji i Królestwa Jugosławji znakomych i zasłużonych działaczy na niwie oszczędności, nie wątpiąc, że I-szy Słowiański Kongres Komunalnych Kas Oszczędności wyda trwale rezultaty i stworzy nowe ogniwo w łańcuchu wspólnych interesów i celów, łączących bratnie narody.



PROGRAM I-go ZJAZDU
SŁOWIAŃSKICH KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI
W KRAKOWIE W DNIACH 18 — 20 WRZEŚNIA 1933 R.

Dnia 17. IX. 1933 r.

godz. 21. Zebranie zapoznawcze w Grand-Hotelu.

Dnia 18. IX. 1933 r.

godz. 10. Otwarcie Zjazdu w Sali „Starego Teatru”.
Przemówienia powitalne.
Wygłoszenie trzech referatów (po jednym z każdego kraju)
n. t. Komunalne Kasy Oszczędności, ich organizacja, rozwój i znaczenie w gospodarstwie (danego) Państwa

godz. 14. Wspólne śniadanie.

godz. 16.30. Zwiedzanie miasta.

godz. 21. Wspólny obiad.

Dnia 19. IX. 1933 r.

godz. 9. Zwiedzanie Zamku Królewskiego na Wawelu oraz wystawy pamiątek po Królu Janie Sobieskim.

godz. 13. Wspólne śniadanie.

godz. 17. Posiedzenie Zjazdu.
Wygłoszenie trzech referatów n. t. Metody zwalczania kryzysu gospodarczego (w danym Państwie).

Dnia 20. IX. 1933 r.

godz. 9. Zwiedzanie miasta (ewentualnie wycieczka na Kopiec Kościuszki i do Parku Ludowego w „Lesie Wolskim”).

godz. 14. Wycieczka do kopalni soli w Wieliczce.

Otwarcie Zjazdu i przemówienia powitalne transmitowane będą przez radio.
Bliższe szczegóły oraz ewentualne zmiany programu będą podane do wiadomości w czasie Zjazdu w Krakowie.

Uczestnicy Zjazdu korzystają w drodze powrotnej z 50% zniżki na Polskich Kolejach Państwowych za legitymacjami, które wyda Komitet Organizacyjny w czasie Zjazdu w Krakowie.

BIURA KOMITETU ORGANIZACYJNEGO:
KRAKÓW, UL. SZPITALNA 15. TELEFONY: 120-65 i 103-56.

Sytuacja gospodarcza Polski *)

By zrozumieć obecną naszą sytuację gospodarczo-finansową, koniecznem jest przejść, chociażby w pobieżnych skrótach, te wszystkie momenty, które miały decydujący wpływ na jej kształtowanie się.

Z chwilą odzyskania niepodległości stanęliśmy przed nadmiarem zadań i trudności. Trzeba było połączyć i zjednoczyć nie tylko administracyjnie, ale i gospodarczo trzy różne ustroje, każdy o jednostronnym charakterze.

Województwa zachodnie posiadały dobrze rozwinięte rolnictwo, przemysł zaś — poza przemysłem rolnym — i z wyjątkiem Górnego Śląska, dopiero w załazku.

Produkcja przemysłowa w województwach centralnych była przystosowana do rynku zbytu w Rosji i Azji, które obecnie nie wchodziły zupełnie w rachubę. Małopolska wykazywała zarówno bierny bilans zbożowy, jak i słaby poziom uprzemysłowienia.

Komunikacja w kraju, wskutek niszczącej gospodarki wojennej okupantów, wymagała naglących uzupełnień oraz inwestycji.

Trzeba było tworzyć armję, urzędy, prowadzić w dalszym ciągu wojenną gospodarkę żywnościową (import artykułów żywnościowych finansowany był zapomocą t. zw. kredytów reliefowych, które jeszcze obecnie stanowią połowę naszych długów zagranicznych), łagodzić wewnętrzne tarcia społeczne, odbudować produkcję i zorganizować handel.

Wydatki na armję i na kolej wynosiły przez kilka początkowych lat około 70 — 75% budżetu państwowego.

Z jakim trudem i wysiłkiem były te sprawy dokonywanie, świadczy fakt, że dopiero w 1923 r. produkcja rolnicza osiągnęła ponad 100% stanu przedwojennego i to głównie dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym, natomiast produkcja przemysłowa w tym samym czasie doszła do 80% stanu przedwojennego.

Oprócz tego spadło na nas szereg wydatków nadzwyczajnych, na które brak było pokrycia z powodu obniżonej zdolności finansowej obywateli. Wydatki te były bardzo duże a brzemień ich odczuwamy dziś jeszcze, wymienię niektóre z nich: finansowanie wojny dwuletniej z Rosją, wyekwipowanie armji, odbudowa zniszczonego w $\frac{3}{4}$ kraju (zniszczenia wojenne wynosiły 1.800 milj. \$), zagospodarowanie odłogów i pomoc rolna, inwestycje kolejowe, plebiscyty, okupacje, repatriacja jeńców i t. p.

Nic dziwnego, że w tych warunkach nasze niedobory budżetowe wynosiły około 5 miliardów franków szwajcarskich, które pokryte zostały inflacją, pożyczkami wewnętrznymi i zagranicznymi.

Tak moralne jak i gospodarcze skutki inflacji są powszechnie znane, wspomnę tu tylko, że inflacja dzięki swoistym warunkom pozwoliła nam w pewnej mierze na podźwignięcie się z ruiny powojennej, niemniej jednak kosztowała nas około 10 miliardów franków szwajcarskich t. j. około $\frac{1}{7}$ naszego majątku narodowego, szacowanego na 66 — 88 milionów franków szwajcarskich, który został zjedzony wskutek zupełnego zaniku zmysłu oszczędzania i dalszych następnych przyczyn.

Do wspomnianych powyżej trudności dołączyć trzeba również fakt, że po zaborcach otrzymaliśmy w spadku cztery systemy monetarne i zupełnie dezorganizowany rynek finansowo-kredytowy, którego centra znajdowały się przeważnie poza granicami Państwa.

Wszystkie instytucje finansowe utraciły możliwość prowadzenia normalnych operacji kredytowych z powodu zaniku kapitału, kredyt długoterminowy przestał zupełnie istnieć, bezpośrednia zaś działalność kredytowa została ograniczona do minimum, ponieważ punkt ciężkości przeniósł się na czynności pośredniczące i spekulacyjne, dające wysokie zyski.

Z chwilą wprowadzenia złotego i ustabilizowania naszej waluty, która położyła niewzruszone podstawy pod nasz rozwój nie tylko gospodarczy ale i polityczny, wartość całego obiegu pieniężnego wynosiła 103 milionów złotych, wartość wszelkich kredytów prywatnych 34 milionów złotych, wkłady bezterminowe i terminowe w bankach akcyjnych (bez K. O.) wynosiły 9 milionów złotych.

W rok po przeprowadzeniu reformy walutowej nad złotym naszym zawisła groźba katastrofy, której przyczyną było dalsze oddziaływanie niektórych z poprzednio wymienionych czynników. Jednakże sytuacja została opanowana własnymi siłami i dziś możemy się już poszczycić tem, że ślady zniszczeń wojennych znikły już zupełnie. Posiadamy już drogi i połączenia, koleje nasze funkcjonują już sprawnie i dobrze.

Obieg pieniężny wynosi obecnie 1.325 milionów złotych, zaś ogólna suma wkładów oszczędnościowych we wszystkich instytucjach finansowych wynosiła na dzień 31.XII.1932 r. 2.722,5 milionów zł., łącznie zaś z lokatami Skarbu Państwa 3.729,3 milionów złotych.

Przechodząc obecnie do omówienia sytuacji finansowej, wspomnieć należy o tem, że trwający od dłuższego czasu kryzys, nie oszczędził i naszej gospodarki. Rok 1931 dał się dotkliwie we znaki szczególnie na rynku pieniężnym, przyczem należy nadmienić, że rok ten cechuje wzmrożona nieufność do instytucji finansowych, oraz wycofywanie wkładów, spowodowane załamaniem się szeregu wielkich instytucji bankowych zagranicznych oraz załamaniem się walut państw europejskich.

*) Referat wygłoszony na Walnem Zebraniu Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności w Bratysławie w maju 1933 r.

Charakterystycznym dla objawów nastrojów ludności w latach 1930 — 1932 r. jest wysokość i wahania wkładów oszczędnościowych w różnych rodzajach instytucji. I tak wkłady wynosiły:

	1930	1932	Wzrost wzgl. ubytek
1. Bank Polski	162 milj. zł.	196 milj. zł.	+ 34
2. Banki Państw. B.			
G. K. i Rolny	305 „ „	322 „ „	+ 17
3. Banki komunalne	62,5 „ „	63,8 „ „	+ 1,3
4. P. K. O.	431 „ „	622 „ „	+ 191
5. K. K. O.	582 „ „	627 „ „	+ 46
6. Banki akcyjne	1.020 „ „	527,5 „ „	— 492
7. Banki zagraniczne	71,5 „ „	52,6 „ „	— 19
8. Spółdzielnie	392 „ „	306 „ „	— 82

Jak z cyfr tych wynika, daje się zauważyć ogólna tendencja ucieczki wkładów z banków prywatnych i spółdzielni, jako instytucji niepupilarnych i lokowanie wycofanych kapitałów w instytucjach pupilarnie pewnych.

Rok 1932 charakteryzuje uspokojenie się rynku pieniężnego, a nawet pewna poprawa, jaka się we wzroście wkładów oszczędnościowych wyraziła, cechuje go natomiast dalsza depresja gospodarcza w przemyśle, handlu i rolnictwie.

Szczególnie ta ostatnia gałąź naszej produkcji znalazła się w położeniu trudnem. Zadłużenie naszego rolnictwa było i jest dość znaczne, gdyż zadłużenie długoterminowe wynosi 2.543 milionów zł., krótkoterminowe 1.725 milj. zł., zaległe podatki i świadczenia socjalne 354 miljn. zł. czyli na łączną sumę 4.621 milj. zł., która to suma stanowi około 45% wartości. Obsługa tego zadłużenia była dla rolnictwa b. ciężką i dawała się wszystkim we znaki. Sytuacja uległa pogorszeniu przez znaczny spadek cen płodów rolnych, wskutek czego równowaga warstwowości rolniczych została zachwiana. Indeks cen artykułów rolniczych wynosił w grudniu 1932 — 44,8 w porównaniu do cen z roku 1927, które przyjęto za 100.

Wprawdzie rok 1933 wykazuje pewną podwyżkę indeksu, który w marcu r. b. dochodził do 50,7, niemniej jednak jest on prawdopodobnie spowodowany przednówkiem, gdyż wnioskując z ogólnej sytuacji państw sąsiednich, nie możemy na tej nieznacznej podwyżce budować wielkich nadziei.

Równocześnie ze spadkiem dochodowości warstwowości rolnych, spadła również i wartość gruntów i budynków. Spadek ten dochodzi do 50 — 45% cen, z okresu dobrej konjunktury.

Celem zapobieżenia tej ciężkiej sytuacji w rolnictwie, rząd widział się zmuszonym wydać szereg ustaw, których zadaniem było przyjscie z pomocą rolnictwu, jak ustawę o zapobieganiu trudności płatniczych w rolnictwie, ustawę o urzędach rozjemczych, przeprowadził konwersję oprocentowania papierów wartościowych i t. p. posunięcia, których skutki okażą się dopiero z biegiem czasu.

Położenie przemysłu nie jest wcale lepszym od

położenia rolnictwa. Produkcja przemysłowa skurczyła się znacznie. Jako przykład przytoczyć można następujące cyfry.

Wydobycie węgla kamiennego wynosiło w r. 1929 3 miliony 853 tys. ton, zaś w marcu 1933 r. tylko 2 milj. 130 tys. ton. Eksport węgla spadł z 1.199 tys. ton w roku 1929 na 684 tys. ton w marcu 1933 r. Konsumpcja węgla w kraju również uległa skurczeniu, zaś zapasy na zwalach wzrosły z 1.108 tys. ton na 2.347 tys. ton.

Wytwórczość surówki (żelaza) spadła z 59 tys. ton w r. 1929 na 26 tys. ton w marcu r. b., stali z 115 tys. na 70 tys. ton, cynku z 14 tys. ton na 6.500 ton, ołowiu z 3 tys. na 1.500 ton.

W związku ze spadkiem wytwórczości, spadła również liczba zatrudnionych. Bezrobotnych mieliśmy na koniec marca r. b. 280 tys., zatrudnionych 1 — 5 dni w tygodniu 118 tys., w pełni zatrudnionych robotników było 506 tys., wobec 791 tys. w r. 1929.

Na pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem bezrobotnych, wprowadzono u nas t. zw. „Fundusz Pracy“, który zasadniczo zmienia dotychczasowy charakter opieki nad bezrobotnymi, gdyż zamiast udzielać wsparć, będzie dawał bezrobotnym pracę.

Wydatne zmniejszenie konsumpcji oraz eksportu spowodowało również spadek cen artykułów przemysłowych, który wynosił w grudniu 1932 — 65,8 cen z roku 1927, które przyjęto za 100. Proces spadku cen artykułów przemysłowych w przeciwieństwie do artykułów rolnych trwa w dalszym ciągu i nie sprzyja poprawie sytuacji.

Zagraniczny kapitał wycofał się w dalszym ciągu z produkcji, na dopływ nowego zaś nie możemy ze względu na ogólno-światowy kryzys, liczyć.

Handel tak wewnętrzny jak i zewnętrzny również doznał szeregu ograniczeń z powodu zmniejszonej dochodowości, która powszechnie miała miejsce. Wewnętrzne obroty na kolejach spadły w r. 1929 z 6.005 miljn. ton na 3.527 miljn. ton w r. 1932. W większym jeszcze stopniu spadły obroty zagraniczne. Nasz import wynosił w r. 1929 3.111 tys. zł., eksport zaś 2.813 miljn. zł., w r. 1932 import wynosił tylko 862 milionów złotych, eksport zaś 1.083 miljn. zł. Dodatkowo saldo bilansu handlowego wynosiło w ciągu roku 1930, 31 i 32 — 819,5 miljn. złotych.

Budżet państwowy wykonany był aż do roku 1929/30 z nadwyżką dochodów nad wydatkami w ogólnej sumie 580,5 milj. zł. Od tego roku budżet wykazuje niedobory w sumie łącznej ponad 150 miljn. zł. Na rok 1933/4 niedobór preliminarzowy wynosi około 370 milionów zł.

Po doświadczeniach lat ubiegłych należy podkreślić, że rząd ma zdecydowaną wolę zachowania równowagi budżetu, czego mieliśmy przykład w roku ubiegłym podczas dwukrotnej i znacznej redukcji uposażeń oraz silnej kompresji innych wydatków.

W związku z ogólnym spadkiem obrotów również i ilość biletów bankowych Banku Emisyjnego uległa zmniejszeniu, gdyż wynosi ona obecnie 1 miliard złotych, w porównaniu do 1.340 miljn. zł. w r. 1929. Ogólny obrót pieniężny t. zn. biletów bankowych, sre-

bra i bilonu wynosi 1.325 miljn. zł., podczas gdy w r. 1929 wynosił niecałe 1.600 miljn. złotych.

W dostosowaniu do ogólnej obniżki stopy życiowej i spadku dochodowości było również słusznym, by dochód z kapitału uległ redukcji.

Stopę procentową od wkładów obniżyliśmy w roku 1932 dwukrotnie, a mianowicie w maju z 11 na $9\frac{1}{2}\%$, oraz w listopadzie z $9\frac{1}{2}\%$ na 7% . Również i w roku bieżącym istnieją tendencje, by dalej obniżyć odsetki od wkładów i to prawdopodobnie na $6,5\%$. Na takie pociągnięcie pozwala doświadczenie ub. roku, które wykazało, że mimo znacznej obniżki stopy procentowej, ludność nie tylko, że nie wycofała wkładów, ale przeciwnie wkłady od września do marca wykazały znaczny przyrost. Dla informacji dodać należy, że prawna stopa procentowa wynosi u nas w dalszym ciągu 10% , prywatna zaś $10 - 12\%$, w niektórych zaś okęgach więcej.

Jak z tego w grubych liniach narysowanego obrazu wynika, sytuacja nasza nie przedstawia się różowo, niemniej jednak są i tu pewne charakterystyczne cechy, które pozwalają nam mieć nadzieję, że kryzys zostanie u nas pokonany i że wkrótce zapanują normalne warunki gospodarcze.

Jednym z najważniejszych atutów i podstaw do dalszego rozwoju gospodarczego i wzrostu kapitalizacji jest bezsprzecznie stała i mocna waluta. Jeżeli chodzi o nas jesteśmy w tem szczęśliwym położeniu, że waluta nasza nie wykazała żadnych zmian ani drgań, pomimo, że najpewniejsze waluty w świecie uległy złałamaniu.

Jak to na wstępie powiedziano, rok 1932 charakteryzował się względnie spokojnie na rynku pieniężnym. Spokój ten został do pewnego stopnia zachwiany przez załamanie się i spadek dolara, jaki nastąpił w I półroczu 1933 r. I to potężne wstrząśnięcie światowego rynku pieniężnego nie wyprowadziło nas z równowagi walutowej, albowiem Bank Emisyjny przestał zaliczać dolara do wymaganego pokrycia biletów i jako wyłączone pokrycie przyjął tylko złoto. W ten sposób waluta nasza ufundowana została na bardzo mocnych podstawach, zaś dotychczasowa ostrożna i przezorna polityka Banku Polskiego pozwala stwierdzić, że niema najmniejszych obaw o dalszy rozwój wypadków.

Od początku kryzysu Bank Polski nie uległ naciskowi sfer przemysłowych i handlowych, które żądały obniżenia wysokiej już dzisiaj waluty, celem uzyskania premji eksportowej, lecz zastosował politykę deflacyjną w całym tego słowa znaczeniu. Za wzorem Banku Polskiego poszły równocześnie i inne instytucje kredytowe, które chcąc upłynnić swoje aktywa, stosowały restrykcje kredytów i trzymały stale wzrastające pogotowie kasowe. Niewątpliwie zmniejszone obroty oraz polityka deflacyjna przyczyniła się do zaostrenia kryzysu, niemniej jednak

ofiary te były mniejsze od tych, jakie musielibyśmy ponieść z chwilą obniżenia kursu złotego.

Spółeczeństwo nasze pamięta jeszcze dokładnie czasy inflacji, które zjadły nagromadzone za pomocą ciężkiej pracy i w ciągu długich lat kapitały.

Jak społeczeństwo nasze, a szczególnie sfery finansowe, doceniają znaczenie stałej i niewzruszonej waluty, świadczyć może fakt, że podczas obrad t. zw. sejmiku gospodarczego odbytego w maju w Warszawie, jednogłośnie wypowiedziano się za utrzymaniem waluty, podnosząc korzyści jakie z tego w przyszłości będziemy mogli uzyskać.

To jednolite przeświadczenie znalazło również swój wyraz w oficjalnych oświadczeniach Rządu, który podzielił w zupełności ten pogląd. To jest pierwszy korzystny i zasadniczy moment w naszej sytuacji finansowej.

Drugim bardzo dodatnim objawem, którego bezpośrednie skutki okażą się dopiero później, jest zorganizowanie handlu morskiego przez Gdynię i wyzwolenie się od pośrednictwa zagranicy.

Surowce jak i cały import przechodzi obecnie przez Gdynię, w której skupił się już transport nawet takich surowców jak bawełna, kawa, herbata i t. p. produkty, które dochodziły do nas dotychczas przez porty niemieckie.

Gdynia, zapadła wioska nadbrzeżna z kilkuset mieszkańcami, zmieniła się w ciągu kilku lat w wspaniałe miasto, z nowoczesnym portem, który powoli ale stale wysuwa się na czoło wszystkich portów na Bałtyku.

Nasz handel zagraniczny kierowany wyłącznie przez Gdynię, pozwoli na dalszy wzrost tak miasta, jak portu, i szukać będzie nowych rynków zbytu, gdyż i na tem polu nastąpiły poważne przesunięcia w udziale procentowym państw, pozostających z nami w stosunkach handlowych.

Trzecim wreszcie korzystnym objawem naszego życia gospodarczego, którego uchwycić w cyfry nie podobna, jest bardzo ważny dla nas, proces dostosowywania się do nowych warunków gospodarczych w dziedzinie przemysłu i handlu. Życie nasze złożone z 3 organizmów poprzednich państw zaborczych, o zupełnie odmiennej strukturze gospodarczej posiadało, jak zresztą w każdym innem państwie — wiele naleciałości, które wpływały niekorzystnie na dalszy rozwój. Kryzys zniwelował wszystkie te wybujałości i naleciałości, obecnie odbywa się zdrowy proces kalkulacji na nowych rozsądnych zasadach oparty, oraz silna wola przetrwania kryzysu.

Pewne trudności istnieją, szczególnie w ciężkim przemyśle, który w znacznej mierze znajduje się w rękach obcych kapitałów, przeważnie nam wrogich.

Dalszy rozwój wypadków zależeć będzie nie tylko od ukształtowania się rynku światowego i jego kon-

junktury, ale w głównej mierze od nas samych. Dlatego też nastawienie nasze poszło szczególnie w kierunku zwrotu do wewnętrznego rynku zbytu i rozszerzenia jego pojemności.

Jeżeli potrafimy słowa i hasła rzucone przerobić

w zbiorowy czyn, o czym zresztą nie wątpię — będziemy mogli w zupełności wydzwignąć się z obecnej depresji gospodarczej i z ufnością patrzeć w przyszłość.

Mgr. M. Tułacz.

Polski Bank Komunalny a Komunalne Kasy Oszczędności

Jesteśmy w przededniu I-go Zjazdu Słowiańskich Komunalnych Kas Oszczędności w Krakowie.

Reprezentanci bratnich narodów mają zapoznać się z ustrojem i rolą Komunalnych Kas Oszczędności w poszczególnych krajach. W tych warunkach, choć w skromnej mierze, pragniemy przyczynić się do ułatwienia tego zadania, podając krótki zarys powstania i działalności Komunalnych Kas w centralnych i wschodnich województwach Polski.

W województwach tych pozbawionych pod rządami zaborczymi ustroju samorządowego, Kasy oszczędności nie istniały. Dopiero dekrety Władz polskich z dn. 4 lutego 1919 r. wprowadzają ten ustrój i dają samorządom dostateczne uprawnienia do tworzenia placówek gospodarczych. Natychmiast też wśród wybitnych działaczy samorządowych (ś. p. Józef Bek, ś. p. Konstanty Sienkiewicz, b. Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski) powstaje myśl założenia Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie, jako centralnej instytucji finansowej, mającej przede wszystkim zadość uczynić potrzebom kredytowym samorządów polskich, oraz ułatwić im wszelkie obroty pieniężne. Bank miał powstać w formie Spółki Akcyjnej, akcje miały być imienne i mogły być nabywane wyłącznie przez samorządy i ich instytucje. 30 października 1919 r. odbywa się pierwsze Walne Zgromadzenie akcjonariuszów reprezentujących samorządy, a od stycznia 1920 r. Bank zostaje uruchomiony.

I oto władze nowozałożonego Banku podejmują niebawem inicjatywę powołania do życia na terenie b. zaboru rosyjskiego komunalnych placówek oszczędnościowych — Komunalnych Kas Oszczędności. Sprawa ta staje się stałą troską Władz Banku w ciągu szeregu lat. Nieustannie prowadzona propaganda i samodzielna inicjatywa niektórych samorządów (przede wszystkim m. st. Warszawy) dają wreszcie pożądane rezultaty. Stopniowo powstają Komunalne Kasy Oszczędności, a gdy liczba ich w roku 1924 przekracza 20, Bank inicjuje utworzenie w Warszawie „Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności“, opracowuje projekt statutu, nawiązuje szereg pertraktacji z zainteresowanymi czynnikami i zwołuje niezbędne konferencje. Dnia 21 listopada 1925 roku odbywa się pierwsze organizacyjne walne zgromadzenie przedstawicieli Kas, które zatwierdza statut

i uchwała odpowiednie postanowienia dotyczące wprowadzenia tego statutu w życie. Po długich staraniach ze strony Banku Statut Związku zostaje zatwierdzony przez odnośne Władze w dn. 17 lutego 1927 roku.

Z dniem tym Związek rozpoczyna swą działalność.

Łącznie z Bankiem prowadzi Związek szeroką propagandę celem powołania do życia Komunalnych Kas Oszczędności tam, gdzie są po temu podstawy i pomaga im w pracach organizacyjnych.

Nie możemy tu, z braku miejsca, przytaczać cyfr świadczących o rozwoju poszczególnych Kas (na specjalną uwagę zasługuje świetny rozwój Kasy Oszczędności m. st. Warszawy), zbyt wiele miejsca również zajęłoby szczegółowe sprawozdanie z rozwoju stosunków powstałych pomiędzy Kasami, a ich Związkiem i Bankiem.

Możemy tu tylko stwierdzić, że Związek utrzymuje stałych inspektorów i instruktorów, periodycznie lustrujących Kasy i otacza związkowe Kasy najprzychylniejszą opieką, dbając przede wszystkim o autorytet Kas i o to, by w Kasach przestrzegano najsumienniejszemu prawidłowego i solidnego prowadzenia interesów. Związek występuje w sprawach dotyczących Kas przed wszelkimi Władzami. Wybitny udział Związku zaznaczył się też w pracach ustawodawczych o Komunalnych Kasach Oszczędności. Związek wydaje dwutygodnik „Oszczędność“, prowadzi biuro porad prawnych i reprezentuje Kasy w kraju i zagranicą.

Dziś Związek, łącząc z terenu 9 województw — 135 komunalnych Kas Oszczęd., stanowi silną placówkę organizacyjną. Z drugiej zaś strony i Polski Bank Komunalny obecnie, w 14-ym roku swej działalności, stanowi jedną z poważniejszych placówek finansowych w kraju, jednocząc w charakterze akcjonariuszów 220 miast, 174 powiaty oraz 124 Komunalne Kasy Oszczędności. — Bank wspiera Kasy kredytami, lokuje w Kasach znacznie większe sumy na wkładach i coraz szerzej rozwija wzajemne stosunki korespondenckie, szczególnie przekazowe i inkasowe.

W ten więc sposób, Polski Bank Komunalny, oraz powstałe stopniowo 135 Komunalnych Kas Oszczęd-

ności, połączonych w Związku Warszawskim, tworzą na centralnych i wschodnich obszarach Państwa Polskiego poważną siłę organizacyjną, wywierającą doniosły wpływ na rozwój stosunków gospodarczych. Związek i Kasy Komunalne prowadzą szeroką propagandę oszczędnościową, ułatwiają ludności gromadzenie oszczędności, tworzą kapitał narodowy, który użyczają z powrotem życiu gospodarczemu w postaci kredytów długo i krótkoterminowych.

Zarówno Bank Komunalny jak i Warszawski Związek Kas Oszczędności są połączone ze Związkami Kas województw południowych (Lwów), zachodnich (Poznań) i województwa śląskiego (Katowice) w centralnej organizacji, noszącej nazwę „Związek

Związków Komunalnych Kas Oszczędności w Polsce“, a ogniskującą pracę komunalnych placówek oszczędnościowych w państwie.

W niniejszym krótkim zarysie nie poruszaliśmy sprawy powstania i rozwoju Komunalnych Kas Oszczędności, zrzeszonych we wspomnianych wyżej trzech Związkach: Lwowskim, Poznańskim i Śląskim. — Związki te bowiem i ich kasy szczytą się oddawna swoją działalnością. Niektóre jeszcze z przed czasów wielkiej wojny. Pożyteczna i chlubna ich praca, znana jest szerokim warstwom nietylko w Polsce, ale i zagranicą, a literatura dotycząca rozwoju ich jest znaczna i łatwo dostępna.

Organizacja związkowa Komunalnych Kas Oszczędności w Polsce

Szybki wzrost K. K. O. w Polsce tłumaczy się z jednej strony dobroczynnymi skutkami ustawy z roku 1927, znoszącej ustawodawstwo państw zabórczych i nadającej Kasom Oszczędności jednolity ustrój w całym Państwie, z drugiej strony działalnością Związków, powołanych do życia w celu czuwania nad potrzebami Kas i prawidłowym ich funkcjonowaniem. Działalność ta okazała się szczególnie doniosłą na terenie dawnego zaboru rosyjskiego, gdzie Kasy Oszczędności dopiero po odzyskaniu niepodległości powołane zostały do życia.

Nie od rzeczy więc będzie przedstawić w syntetycznym przeglądzie organizację związkową K. K. O. dziś zwłaszcza, gdy w Krakowie odbywa się Kongres Słowiańskich Komunalnych Kas Oszczędności i gdy Kasy nasze, dzięki swym Związkom odgrywają coraz większą rolę nie tylko w kraju, ale i na terenie międzynarodowym.

Związki, jednoczące Kasy czterech dzielnic kraju, powstały w różnych czasach. Bez względu jednak na termin i odmienne warunki historyczne ich powstania, wszystkie cztery istniejące dziś Związki okręgowe mają ten sam zasadniczy charakter i ten sam zakres działania. Wszystkie są stowarzyszeniami dobrowolnymi Kas, mają na celu obronę interesów Kas i ich reprezentację wobec władz, urzędów i różnych instytucji, czuwają one nad prawidłową działalnością Kas, dokonywują rewizji w Kasach, udzielają im porad i instrukcji, dążą do ułatwiania obiegu kapitałów między Kasami, kierują i prowadzą propagandę oszczędności. Dla realizacji tych zadań związki posiadają swe biura oraz specjalnych rewidentów i instruktorów.

1. Komunalny Związek Kredytowy w Poznaniu — obejmujący Kasy Oszczędności wojew. poznańskiego i pomorskiego w liczbie

119*), powstał w roku 1892 jako Związek rewizyjny Kas prowincji poznańskiej z osobną centralą żyrową. W roku 1922 został przekształcony na związek celowy (międzykomunalny) z rozszerzonym zadaniem finansowania za pomocą swej centrali finansowej (Komunalnego Banku Kredytowego) nie tylko Kas Oszczędności, lecz i samych związków komunalnych.

Prezesem Związku jest p. Leon Barciszewski, prezydent m. Bydgoszczy, a dyrektorem biura p. Kazimierz Słomski. Biuro Związku mieści się w Poznaniu (ul. 27 Grudnia 8).

2. Związek Polskich Kas Oszczędności we Lwowie — obejmuje Kasy położone w woj. krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim w liczbie 97; należą doń również 2 kasy oszczędności niekomunalne (we Lwowie i Przemyśle). Powstał on w roku 1902 jako związek rewizyjny pod nazwą „Związek Galicyjskich Kas Oszczędności“. Prócz działalności rewizyjnej i ogólnej baczna uwagę poświęcał Związek także propagowaniu oszczędności w społeczeństwie, a w szczególności inicjatywie w kierunku tworzenia szkolnych kas oszczędności. W roku 1920 Związek został przekształcony pod dzisiejszą nazwą.

Prezesem Związku jest p. dr. Stefan Uhma, dyrektor Kasy Oszczędności m. Lwowa, a dyrektorem biura jest p. Antoni Królikowski. Biuro Związku mieści się we Lwowie (ul. Wałowa 9).

3. Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie obejmuje Kasy 9 województw centralnych i wschod-

*) Cyfry, przy których nie podano daty, odnoszą się do stanu na dzień 30.VI.1933 r.

nich. Na obszarze tym znajduje się 135 Kas Oszczędności. Związek powstał w roku 1927, jako Związek rewizyjny.

Prezesem Związku jest p. Mieczysław Szczepkowski, dyrektor Kasy m. Warszawy, dyrektorem jest p. Józef Rożkowski. Biuro Związku mieści się w Warszawie (pl. Napoleona 7).

4. Związek Komunalnych Kas Oszczędności województwa śląskiego w Katowicach obejmuje Kasy woj. Śląskiego w liczbie 18. Powstał w 1928 roku.

Prezesem Związku jest p. dr. Adam Kocur, prezydent m. Katowic, dyrektorem zaś — p. mgr. Marian Tułacz. Biuro mieści się w Katowicach (ul. Piotra Skargi 4).

Związki Okręgowe Kas wydają własne organy prasowe, mające na celu krzewienie oszczędności i opracowywanie zagadnień fachowych, mianowicie: „Oszczędność” — dwutygodnik w Warszawie, „Czasopismo Kas Oszczędności” — miesięcznik w Poznaniu oraz „Kwartalnik Kas Oszczędności” — we Lwowie. Poza temi czasopismami jest wydawane w Poznaniu specjalne pismo, poświęcone propagandzie wśród młodzieży: „Gazetka oszczędnościowa”. Wymienić tu wreszcie należy „Samorządowy Instytut Wydawniczy” w Warszawie, odgrywający poważną rolę przy wykonywaniu m. i. materiałów propagandowych dla Kas.

Obok wymienionych Związków Okręgowych istnieją 2 centrale finansowe Kas, mianowicie:

1. „Komunalny Bank Kredytowy” w Poznaniu, jako przedsiębiorstwo Komunalnego Związku Kredytowego.

2. Polski Bank Komunalny S. A. w Warszawie.

Zadaniem tych 2 banków komunalnych jest poza ogólnymi czynnościami bankowymi — finansowanie Komunalnych Kas Oszczędności i związków komunalnych.

Dyrekcję Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu, stanowią pp. dyr. Tadeusz Adamczewski Dyrektor Naczelny, oraz dyr. Tadeusz Michciński i dyr. Michał Rakowski. W skład dyrekcji Polskiego Banku Komunalnego wchodzi pp. Dyr. Naczelny Juliusz Zdanowski, dyr. Dymitr Szarzyński i dyr. Artur Śliwiński.

Organizacją centralną Kas w Polsce jest Związek Związków Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie. Obejmuje on cztery Związki okręgowe Kas, oba Banki Komunalne oraz dwa związki samorządów miejskich i powiatowych:

Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej i Związek Miast Polskich.

Związek Związków powstał w roku 1930. Zadaniem jego jest popieranie komunalnej działalności oszczędnościowo-kredytowej i koordynowanie działalności poszczególnych Związków okręgowych Kas. Reprezentuje on Kasy w stosunku do władz państwowych, instytucji publicznych i społecznych oraz pokrewnych organizacji zagranicznych, broni interesów Kas, czuwa nad ujednoliceniem przepisów organizacyjnych, działalności rewizyjnej, wytycza politykę finansową i kredytową Kas, ustala zasady statystyki, prowadzi badania nad rozwojem ruchu oszczędnościowego w kraju i zagranicą, organizuje Zjazdy Kas, współdziała z władzami państwowymi na polu ustawodawstwa Kas drogą udzielania swych opinii o projektach ustaw i rozporządzeń.

Organami jego są: Rada, złożona z 12 delegatów od poszczególnych związków okręgowych Kas, Banków Komunalnych i związków samorządów, — Prezydium, złożone z Prezesa i trzech wiceprezesów — oraz Komisja Rewizyjna.

Związek Związków posiada również swe biuro w Warszawie (Plac Napoleona 7).

Członkami Rady Związku Związków są pp.: Dyrektor T. Adamczewski z Poznania, Prezydent L. Barciszewski z Bydgoszczy, Dyrektor J. Dorawski z Krakowa, starosta W. Gajewski z Warszawy, Dyrektor W. Kubala ze Lwowa, Prezydent Dr. A. Kocur z Katowic, Starosta H. Niepokulczycki z Grudziądza, Dyrektor D. Szarzyński z Warszawy, Prezes M. Szczepkowski z Warszawy, Dyrektor M. Tułacz z Katowic, Prezes Dr. St. Uhma ze Lwowa i Prezes J. Zdanowski z Warszawy.

Do Komisji Rewizyjnej należą pp.: Prezes M. Szczepkowski, Dyr. T. Adamczewski i Dyr. J. Dorawski.

W skład Prezydium wchodzi pp.: Juliusz Zdanowski jako Prezes, oraz Dr. Stefan Uhma, Leon Barciszewski i Dr. Adam Kocur jako Wiceprezesi.

Sekretarzem Związku Związków jest p. Bolesław Obszyński.

Tak się przedstawia schematycznie organizacja związkowa K. K. O. w Polsce. Na zakończenie należy nadmienić, że Związek Związków jest członkiem Międzynarodowego Instytutu Oszczędności w Medjolanie oraz członkiem założycielem Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności, którego kierownictwo na rok bieżący w jego rękach spoczywa.

Pożyczka Narodowa

Odezwa Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej

Dobro Państwa jest wspólnym dobrem wszystkich jego obywateli. Możnem i zasobnem tylko takie Państwo być może, gdzie prawdzie tej świadectwo dawane jest nie słowem, lecz czynem.

W ciągu czterech lat ciężkiego przesilenia, co pustoszy najbogatsze kraje w Rzeczypospolitej Polskiej, Państwo, korzystając z zapasów, zebranych zapobiegliwie za lat pomyślniejszych, szło wedle sił swoich z pomocą wszędzie tam, gdzie była ona niezbędna. Obecnie w piątym roku trwania kryzysu światowego dawne zasoby są na wyczerpaniu i Rząd słusznie wzywa wszystkich obywateli, aby dobrowolnie wzięli udział w pokonaniu trudności, stojących jeszcze na drodze ku lepszymu jutru.

Dekretem z dnia 5 września 1933 r. P. Prezydent Rzplitej zarządził rozpisanie „Pożyczki Narodowej“, przeznaczonej na pokrycie niezbędnych potrzeb państwowych, a wynosić mającej 120 milionów złotych. W ten sposób stworzona została dla każdego możliwość wzięcia czynnego udziału w wysiłku, zmierzającym do zachowania i utrwalenia fundamentów gospodarki narodowej, a tem samem i jego własnej.

Potrzeby Państwa nie są niczem innem, jeno potrzebami ogółu obywateli. Wśród potrzeb owych są takie, bez właściwego zaspokojenia, których nawet istnienie, a tem więcej rozwój społeczności byłby niemożliwy. Bezpieczeństwo całego kraju i własnego domostwa, ład życia zbiorowego, powszechność oświaty, stanowią porównywalnie warunek potęgi Państwa, jak i pomyślności jego mieszkańców. Kiedy na odpowiednie zaspokojenie owych potrzeb nie starcza czasowo zwykłych dochodów — społeczeństwo ma obowiązek zdobycia się na dodatkowy wysiłek, aby dopomóc Państwu, a przez to, za Jego pośrednictwem dopomóc samym sobie.

Przed odwołaniem się do pomocy ogółu — Państwo Polskie w ciągu czterech lat przesilenia poczyniło wielkie oszczędności, zmniejszając o jedną trzecią własne wydatki. Dalsze zmniejszenie rozchodów nie może już nastąpić szybko — bez narażenia na szwank naszej obronności, bądź też bez ponownego powołania do świadczeń tych tylko, co, pełniąc służbę państwową, już kilkakrotnie do ciężkich ofiar byli pociągnięci. Sprawiedliwszem i słuszniejszym tedy

jest wezwanie wszystkich do nowego niezbędnego wysiłku.

„Pożyczka Narodowa“ nie jest pociągnięciem do ofiar, lecz tylko do współpracy nad wspólnym dobrem. Pożyczając pieniądze własnemu Państwu, obywatel nie traci ich, lecz oszczędza. Nie jest to poświęcenie lecz przezorność, niosąca od pożyczonych kwot stały i godziwy dochód, oraz zapewniająca zwrot ich w zapowiedzianym terminie. „Pożyczka Narodowa“ nie nie odbiera obywatelowi — natomiast przynosi mu pewność, iż umocnione zostaną podstawy naszej gospodarki.

To też udział w pracy nad przetrwaniem przez podpisanie „Pożyczki Narodowej“ jest obowiązkiem. Kto się odeń uchyli — winien zostać potępiony przez ogół, jako ten, co dezerteruje z pola walki o lepszą przyszłość Kraju.

Ogłaszając „Pożyczkę Narodową“, pożyczkę imienną — Państwo odwołuje się nie do chęci wygórowanego zysku, lecz do sumienia i rozsądku swych obywateli. Na wezwanie takie uczciwe społeczeństwo — uczciwie musi odpowiedzieć, — i każdy z nas dobrowolnie świadczyć winien wedle swej możliwości. Możliwości, która nie przez niego samego tylko, lecz i przez społeczeństwo ocenioną będzie.

Powodzenie „Pożyczki Narodowej“ leży we wspólnym interesie zarówno Państwa, jak i wszystkich warstw. Nikt na pożyczce tej nie traci — wszyscy zyskują. Zyska każdy, kto oszczędza, gdyż przyczyni się do stałości pieniądza; zyska rolnik, gdyż Państwo, mając środki, łatwiej będzie dbać o właściwy poziom cen; zyska robotnik, gdy nie ulegną zmniejszeniu prace publiczne, prowadzone przez Państwo; zyska wreszcie, co najważniejsze, całość narodu, gdy dbałość o bezpieczeństwo Państwa nie dozna uszczerbku, a podstawy jego gospodarki utrwala się i wzmocnia.

W tem przekonaniu zwracamy się do Was, Obywatele, z gorącym wezwaniem, abyście podjęli ów skromny wysiłek, do którego Państwo Was woła, abyście zapałem i wolą dali świadectwo sobie i światu, iż jesteście społeczeństwem rozumnem i silnem, ofiarnem i twardem, gotowem do odparcia zwycięsko wszelkich przeciwności.

Walka o utrzymanie niezawisłości gospodarczej aż do pełnego zwycięstwa

Premjer Jędrzejewicz o Pożyczce Narodowej.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wypuszczeniu pożyczki wewnętrznej jest realizacją jednego z tych środków zasilenia finansów publicznych, których zastosowanie przewidywane było już dawniej. Dzięki celowo przeprowadzonym oszczędnościom, stopniowemu upłynnieniu rezerw skarbowych i przystosowywaniu się do zmieniających się warunków, przetrwaliśmy lata kryzysu bez naruszenia podstaw gospodarki publicznej i waluty. Dziś finanse nasze wykazują odporność, wysuwającą nasz kraj do czołowej grupy tych nielicznych państw, które zachowały wolny obrót pieniężny z zagranicą i które honorowały skrupulatnie swoje zobowiązania pieniężne. Wyłożenie do subskrypcji Pożyczki Narodowej przypada na moment powrotu zaufania do kredytu. Dokonane ostatnio zagranicą przez Polskę operacje kredytowe na cele inwestycyjne oraz liczne oferty na także kre-

dyty za gwarancją Skarbu Państwa — upoważniają do przypuszczenia, że na tym odcinku przekroczyliśmy już martwy punkt. Oczywiście, gdy chodzi o pożyczki na potrzeby bieżące, w pierwszym rzędzie musimy się oprzeć na własnych siłach. Państwo, które wypełniało punktualnie i bez zastrzeżeń swoje zobowiązania i nadal z całą ścisłością je wypełnia, ma prawo odwołać się do kredytu u swych obywateli. Wytrwaliśmy zwycięsko wśród wstrząsów, które zwichnęły organizacje finansowe wielu krajów, zdawałoby się silniejszych gospodarczo niż nasz. Dziś, gdy najniebezpieczniejsze momenty już są poza nami, musimy również własnymi siłami opanować pozostałe jeszcze trudności. Musimy mieć wiarę we własne siły, a walkę o utrzymanie niezawisłości gospodarczej doprowadzimy do zupełnego zwycięstwa.

P. Minister Skarbu o Pożyczce Narodowej *)

Pożyczka Narodowa jest pomyślana jako środek pokrycia prawdopodobnego deficytu budżetowego za półrocze drugie bieżącego roku budżetowego. W przemówieniach swoich na komisjach sejmowych przewidywałem możliwość takiej operacji; zanim jednak Rząd zdecydował tę właśnie formę, którą w tej chwili obieram, musieliśmy wyjaśnić sobie pewne rzeczy, związane z ogólnością i naszą własną sytuacją finansową i gospodarczą, rzeczy, które zarysowały się dopiero pół roku temu. Więc w tej chwili jasne jest już, że pożyczka w wysokości, która może być bez trudu przez społeczeństwo pokryta, wystarczy nam na wyrównanie reszty deficytu budżetowego za bieżący rok operacyjny, czyli, że Rząd nie będzie potrzebował uciekać się do żadnej innej operacji finansowej, ani nakładać na społeczeństwo ciężarów, któreby mogły sytuację finansową utrudnić. Przy tej sposobności zaznaczę, że deficyt będzie z całą pewnością znacznie mniejszy od przewidzianego ustawą skarbową, a prawdopodobnie mniejszy od realnego deficytu za rok ubiegły. Z drugiej strony szereg większych i mniejszych operacji finansowych, przeprowadzonych w ostatnich czasach, tudzież innych objawów pozwoliły nam stwierdzić takie wzmożenie się kredytu Państwa Polskiego, że powodzenie operacji pożyczkowej, korzystnej zresztą bardzo dla subskrybentów, jest zupełnie niewątpliwem.

Uważam emisję pożyczki w chwili obecnej za zupełnie uzasadnioną i to nawet z punktu widzenia dosyć drażliwej co do swej czystości doktryny skarbowej. Idealne pokrywanie się dochodów i wydatków jest rzeczą niemożliwą, a nagłe dostosowywanie jednych do drugich nie zawsze jest wskazane; oczywiście przy stałej tendencji zwykłej wydatków, trzeba szukać nowych źródeł dochodu, a przy stałej tendencji zniżkowej dochodów — trzeba obcinać wydatki; jest to droga, którą szedł niezłomnie dotychczas Rząd polski. Obecnie jednak wiele oznak pozwala przypuszczać, że dochodzimy do pewnej stabilizacji stosunków gospodarczych i finansowych na poziomie niższym wprawdzie od poprzedniego, ale przyrzekającym pewną stałość. Dochody budżetowe, które od trzech lat nieprzerwanie spadały, wykazują ostatnio coraz to słabsze tempo spadku, a miesiąc sierpień dał nawet zwykłą dochodów w stosunku do roku zeszłego. Z prac przygotowawczych do przyszłorocznego budżetu wynika, że da się on, jeżeli nie całkowicie zrównoważyć, to w każdym razie zamknąć stosunkowo nieznacznym niedoborem. W tych warunkach bardziej wskazanem, niż bolesne obniżanie niezbędnych wydatków, albo nakładanie na społeczeństwo nowych ciężarów, jest zwrócenie się do operacji kredytowej długoterminowej, przerzucającej ciężar bieżący na dalsze, lepsze lata. Jest to tembardziej uzasadnione, że w ciągu ostatnich ciężkich trzech lat Rząd Polski nie tylko nie zaciągnął żadnej nowej długoterminowej pożyczki, ale spłacił z dawniejszych zobowiązań sumę kapitałową, przekraczającą 261 milionów złotych.

*) W dniu 6 b. m. p. Minister Skarbu udzielił wywiadu p. dyrektorowi naczelnemu P. A. T. K. Libickiemu na temat motyów decyzji i celów pożyczki.

Warunki pożyczki są wyjątkowo korzystne dla subskrybentów. Stopa — 6 proc., a nawet w rzeczywistości przy kursie 96, nieco więcej, jest bardzo wysoka — maksimum tego, co normalnie znieść może życie gospodarcze. Zgodziliśmy się na nią jedynie w przewidywaniu, że na nastanie tych zupełnie normalnych warunków trzeba będzie może jeszcze kilka lat poczekać i dlatego jednak przewidziany jest względnie niedługi, bo 10-letni termin pożyczki, któryby inaczej mogła w przyszłości niepotrzebnie obciążać Skarb Państwa spłatami procentów. Rozłożenie wpłaty pożyczki pozwala każdemu na wzięcie udziału w subskrypcji bez zbytniego natężenia swej siły płatniczej. Pożyczka posiada wszelkie gwarancje; ponadto korzystać będzie z dwóch specjalnych przywilejów — będzie przyjmowana w nominalnej wartości, na spłatę podatku spadkowego i będzie wolna od za-

jęcia za należności, tak, aby ci, którzy powierzyli Państwu swe oszczędności, znaleźli je nie zmniejszone w ciężkiej dla nich lub ich spadkobierców chwili.

Na całym świecie pożyczki własnego Państwa były najnormalniejsze i najbardziej popularną formą lokowania oszczędności. Tak musi być i u nas. Nie wątpię, że całe społeczeństwo oceni korzyści bezpośrednie i pośrednie, płynące dla każdego, kto przyjmie udział w pożyczce. O bezpośrednich mówiłem przed chwilą, pośrednie zaś to to, że obywatel, który pomaga państwu do przewyciężenia swych trudności w sposób gospodarczo i finansowo najprawidłowszy, pozwala temu państwu nie stosować innych środków, któreby się na tymże obywatelu najciężiej odbiły. Każdy musi pamiętać, że zdrowie finansów publicznych jest warunkiem realności budżetu domowego każdego obywatela.

Komunikaty Zarządu Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności

Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności rozesłał w dn. 11 września 1933 r. do wszystkich zrzeszonych w Związku Komunalnych Kas Oszczędności okólnik treści następującej:

„Na mocy rozporządzenia ustawodawczego Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 5 września r. b. (Dz. Ust. R. P. Nr. 67, poz. 503), oraz rozporządzenia wykonawczego Ministra Skarbu z dn. 7 b. m. (tamże poz. 507) zostaje wypuszczona 6% Pożyczka Narodowa w imiennych obligacjach wartości nominalnej po 50, 100, 500 i 1.000 zł., płatna jednorazowo po upływie lat 10. Ogólna suma emisji wyniesie w nominalnie zł. 120 milionów. Kurs emisyjny pożyczki został ustalony na 96 za 100. Subskrypcja na powyższą pożyczkę zostanie otwarta w dn. 28 września r. b. i trwać będzie do dn. 7 października 1933 r.

6% Pożyczka Narodowa jest zabezpieczona całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa i została wyposażona w następujące przywileje:

1) wypłata kapitału, oraz odsetek nastąpi w złotych według równowartości złotego w złocie, ustalonej na zasadzie art. 16 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dn. 5 listopada 1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego (Dz. Ust. R. P. Nr. 97, poz. 855);

2) obligacje pożyczkowe będą przyjmowane według ich wartości nominalnej przez wszystkie urzędy skarbowe, na spłatę należności z tytułu podatku od spadków i darowizn;

3) obligacje pożyczkowe i przychody z tychże są wolne od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych;

4) nie ulegają one żadnemu zajęciu, nie wyłączając zajęcia z ty-

tułu należności publiczno-prawnych;

5) obligacje 6% Pożyczki Narodowej posiadają prawa papierów pupilarnych.

Celem ułatwienia emisji omawianej pożyczki, przedstawiciele wszystkich Związków Komunalnych Kas Oszczędności, na konferencji z Komisarzem Generalnym 6% Pożyczki Narodowej, odbytej dn. 7 b. m., imieniem wszystkich K. K. O. zadeklarowali bezprowizyjne przyjmowanie subskrypcji na obligacje 6% Pożyczki Narodowej.

Identyczne oświadczenie złożył Związek Banków imieniem wszystkich zrzeszonych instytucji bankowych.

W związku z powyższem, oraz przesyłając po jednym egzemplarzu opracowanej przez Ministerstwo Skarbu Instrukcji dla placówek sprzedaży 6% Pożyczki Narodowej, uważamy, że każda Komunalna Kasa Oszczędności winna poczytywać sobie za obowiązek:

1) propagowanie omawianej pożyczki wśród swej klienteli,

2) przyjmowanie subskrypcji wymienionej wyżej pożyczki na warunkach określonych w załączonej Instrukcji,

3) lokowanie w miarę możliwości wolnych funduszy Kasy, a przede wszystkim funduszy zasobowych, zwłaszcza w tych wypadkach, gdy portfel papierów wartościowych nie osiąga przepisanej § 48 statutu Kasy wysokości.

Zarazem nadmieniamy, że druki deklaracji zbiorowych i indywidualnych oraz druki pamiętnika rat, zostaną rozesłane wszystkim placówkom sprzedaży

pożyczki za pośrednictwem miejscowych urzędów skarbowych.

Prosimy o nadesłanie nam do dnia 15 października r. b. sprawozdania z przebiegu subskrypcji, niezależnie od sprawozdań, jakie w myśl §§ 16 i 17 załączonej instrukcji Kasy obowiązane są przedkładać urzędom skarbowym.

W dniu 14 września r. b., powołując się na pismo wyżej wymienione, Związek Miejskich i Pow. K. O., zwrócił się do wszystkich zrzeszonych w Związ-

ku Kas O. z prośbą o poinformowanie Związku o odwrotną pocztą:

1) na jaką sumę w nominale każda Kasa zakupi obligacji 6% Pożyczki Narodowej:

a) dla funduszu zasobowego, oraz

b) na rachunek własny, celem lokaty wolnych funduszy;

2) na jaką przypuszczalnie sumę zasubskrybują wspomnianą pożyczkę pracownicy Kasy;

prosząc o traktowanie poruszanej sprawy, jako bardzo pilnej i ważnej.

Wiadomości bieżące

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA, OKÓLNIKI.

Na „Dzień Oszczędności”.

W związku ze zbliżającym się Dniem Oszczędności, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w dn. 28 sierpnia r. b. za Nr. SG. 40/120/4 wystosowało do wszystkich wojewodów okólnik treści następującej:

W dniu 31 października r. b. obchodzony będzie, podobnie jak w latach poprzednich — międzynarodowy „Dzień Oszczędności”, poświęcony propagandzie i krzewieniu idei oszczędności wśród najszerzych warstw społeczeństwa.

W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi Pana Wojewodę o wydanie niezbędnych zarządzeń, mających na celu należyte zorganizowanie akcji propagandowej w myśl wskazówek zawartych w piśmie okólnem z dnia 30.IX r. ub. Nr. SG. 40/120/3.

W powołanem zaś piśmie Ministerstwa z 30 września r. ub., między innymi czytamy:

Zorganizowaniem „Dnia Oszczędności” na terenie Rzeczypospolitej zajął się „Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzeczypospolitej Polskiej”, z którego inicjatywy powstać mają komitety lokalne w miastach prowincjonalnych.

Ze względu na niezmiernie doniosłe znaczenie gospodarcze i wychowawcze oszczędności i idei oszczędzania dla społeczeństwa i Państwa — niezbędnym jest, aby akcja „Centralnego Komitetu Oszczędnościowego” objęła jaknajszersze warstwy społeczeństwa i dotarła do wszystkich zakątków w kraju.

Akcja propagandy oszczędności w „Dniu Oszczędności” powinna mieć w zasadzie charakter bezimienny, mając przede wszystkim na celu akcentowanie samej idei oszczędności, jako takiej, z podkreśleniem jej roli i znaczenia dla jednostki, społeczeństwa i Państwa.

W skład komitetów lokalnych winni wejść w zasadzie przedstawiciele miejscowych władz państwowych, samorządowych, instytucji urzędniczych, duchowieństwa i nauczycielstwa.

Podając powyższe do wiadomości — Ministerstwo Spraw

Wewnętrznych prosi Pana Wojewodę o wydanie niezbędnych zarządzeń podległym Mu organom państwowym i komunalnym, zmierzającym do należytego poparcia z ich strony omawianej akcji.

Urzędowanie komisji rewizyjnej k. k. o. wobec rozwiązania rady miejskiej.

Jedna z komunalnych kas oszczędności województw centralnych nadesłała do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za pośrednictwem właściwego urzędu wojewódzkiego następujące zapytanie:

Statut komunalnej kasy oszczędności, uchwalony przez radę miejską — wbrew wyraźnemu postanowieniu § 13 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 26.3.1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44 poz. 424) — nie określa okresu urzędowania komisji rewizyjnej kasy. Brak ten uzupełnia jednakże § 2 regulaminu dla komisji rewizyjnej k. k. o., który to regulamin został uchwalony przez radę miejską, w następującym brzmieniu:

„Komisja rewizyjna zgodnie z § 21 statutu miasta X składa się z członków, wybranych przez radę miejską miasta X na okres swej kadencji. Radzie miejskiej przysługuje prawo odwołania w każdej chwili wszystkich lub poszczególnych członków komisji rewizyjnej i powołania na ich miejsce innych członków. Prócz tego poszczególni członkowie komisji rewizyjnej ulegają zawieszeniu w czynnościach i tracą mandat w tych przypadkach i z temi samymi skutkami, jak członkowie rady miejskiej. W razie ustąpienia któregośkolwiek z członków komisji rewizyjnej winien być dokonany na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej wybór uzupełniający”.

Wobec rozwiązania, zarządzeniem władzy nadzorczej, rady miejskiej miasta X — omawiana kasa, odnośnie dalszego urzędowania komisji rewizyjnej, wysunęła następujące alternatywy:

I. W dniu rozwiązania rady miejskiej automatycznie tracą mandaty członkowie komisji rewizyjnej, a kasa do cza-

su wyboru czy też wyznaczenia nowej komisji byłaby pozbawiona kontroli ze strony swego związku poręczającego.

II. Członkowie starej komisji rewizyjnej, aczkolwiek wybrani na okres kadencji rozwiązanej już rady miejskiej — sprawują swe obowiązki do czasu wybrania komisji rewizyjnej przez radę miejską w nowym składzie.

III. Członkowie starej komisji rewizyjnej urzędują do czasu mianowania nowej komisji przez komisarza rządowego.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło (SG.

40/189/1), że zgodnie z postanowieniami wymienionego wyżej regulaminu kasy — omawiana komisja rewizyjna K. K. O. miasta X powinna automatycznie ustąpić z chwilą rozwiązania rady miejskiej, a na jej miejsce powinna być zamianowana komisja rewizyjna przez komisarza rządowego, który w zastępstwie Magistratu spełnia funkcje złożone nań przepisami, określonymi ust. 3 art. 73 ustawy z dnia 23.3.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35 poz. 294).

KRONIKA KRAJOWA.

Utworzenie Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej.

Dnia 7 b. m. w sali posiedzeń Senatu odbyło się zebranie konstytucyjne Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej. zwołane w imieniu komisji organizacyjnej przez p. marszałka Wł. Raczkiewicza. Wielka sala Senatu wypełniona była całkowicie przedstawicielami Rządu, Sejmu i Senatu, organizacyj gospodarczych, instytucyj społecznych i t. p. Między innemi obecni byli pp.: Minister Skarbu Wł. Zawadzki, wiceminister Lechnicki, marszałkowie Sejmu Car, Makowski i Polakiewicz, wicemarszałek Senatu Leszczyński, prezes Sławek, biskup polowy Gawlina, metropolita Dyonizy, prezes Banku Polskiego Wróblewski, wiceprezes B. G. K. Starzyński, prezes P. K. O. Gruber, prezydent Warszawy Słomiński, prezydent Poznania Ratajski, prezes Wierzbicki, prezes Falter i wielu innych. Obrady otworzył dłuższem przemówieniem marszałek Senatu Raczkiewicz. W myśl przyjętej przez zebranych propozycji marszałka Raczkiewicza komitet pożyczki narodowej składać się będzie z osób, które wzięły udział w zebraniu z dnia 7 b. m. lub zgłosiły pisemny akces do komitetu. Wśród tych ostatnich osób należy wymienić: marszałka Sejmu Świtalskiego, ks. prymasa Hłonda, ks. kardynała Kakowskiego, generałów Rydza-Śmigłego i Sosnkowskiego, b. premiera Bartla, b. premiera Wł. Grabskiego, prezesa B. G. K. Góreckiego, p. Aleksandrę Piłsudską, b. min. Kwiatkowskiego i t. d.

Na wniosek b. min. senatora Zaleskiego na przewodniczącego komitetu obywatelskiego pożyczki narodowej powołano przez aklamację p. marszałka Raczkiewicza. Do prezydium zaś komitetu w charakterze wiceprzewodniczących wybrano: b. ministra Skarbu Jana Piłsudskiego, oraz b. min. Skarbu Ignacego Matuszewskiego, a na sekretarza generalnego dyrektora Biura Senatu p. Adama Piaseckiego. Po ukonstytuowaniu się prezydium komitetu zabrał głos minister Skarbu p. Wł. Zawadzki. wyjaśniając motywy, jakimi się kierował Rząd, decydując się na wypuszczenie pożyczki narodowej oraz analizując obecną sytuację budżetową Skarbu Państwa. Z kolei p. dyr. A. Piasecki odczytał projekt odezwy do społeczeństwa, którą zebrani jednomyślnie zaakceptowali. Posiedzenie zakończył gorącym apelem na rzecz pożyczki narodowej p. marszałek Raczkiewicz.

Komisarz generalny pożyczki narodowej.

Wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. Stefan Starzyński został mianowany komisarzem generalnym pożycz-

ki narodowej. W tym charakterze z dn. 7 b. m. rozpoczął urzędowanie w Min. Skarbu.

*
* *

Mnożą się oznaki, niezbiecie stwierdzające, że decyzja Rządu w kierunku wypuszczenia pożyczki narodowej spotkała się z całkowicie przychylnem przyjęciem we wszystkich warstwach społeczeństwa. Główna zasada polityki rządowej streszczająca się w hasło „Własnymi siłami” staje się naczelną dewizą posunąć poszczególnych organizacyj, związków i instytucyj, które gremjalnie wypowiadają się za subskrypcją pożyczki narodowej.

Deklaracja K. K. O. w sprawie pożyczki.

W dniu 7 września r. b. dla komisarza generalnego 6% Pożyczki Narodowej, p. St. Starzyńskiego zgłosiła się delegacja komunalnych kas oszczędności, w osobach pp.: M. Szczepkowskiego Prezesa Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie, Dr. St. Uhmy — Prezesa Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, Dr. T. Michcińskiego — dyrektora Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu i Mgr. M. Tułacza, dyrektora Związku Komunalnych Kas Oszczędności woj. śląskiego, która zadeklarowała na ręce komisarza gen. Pożyczki Narodowej przeprowadzenie subskrypcji we wszystkich k. k. o. bez żadnej prowizji.

Podobną deklarację złożyła na ręce generalnego komisarza Pożyczki delegacja Związku Banków w imieniu wszystkich zrzeszonych w tymże Związku instytucyj bankowych. Również bezprowizyjne przeprowadzenie subskrypcji zadeklarowały: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, P. K. O. oraz Polski Bank Komunalny. Dzięki temu, wysoce obywatelskiemu stanowisku polskiego aparatu finansowego, cała subskrypcja dokonana zostanie bez wyłożenia na ten cel jakichkolwiek funduszy skarbu.

Układ z Gdańskiem w sprawie weksli.

Dziennik Ustaw Nr. 53 z 15 lipca b. r. podaje, że między Rzeczpospolitą Polską a wolnem miastem Gdańskiem zo-

stał w dn. 29 maja b. r. zawarty układ uchylający dwukrotne opodatkowanie w zakresie opłat stemplowych od weksli.

Na mocy tego układu przy wekslach, wystawionych na obszarze jednej ze stron, zalicza się uiszczoną na obszarze tej strony opłatę stemplową od weksli (podatek wekslowy) za poczet opłaty stemplowej od weksli (podatku wekslowego) należnej na obszarze drugiej strony.

Przy zaliczaniu nie wchodzi w rachubę dodatki, uiszczane na podstawie specjalnych przepisów i należności pobrane z powodu wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom.

Postanowienia tego układu mają zastosowanie także do weksli wystawionych poza obszarem obu stron, o ile od tych weksli na obszarze jednej strony uiszczono opłatę stemplową od weksli.

Obniżenie stopy procentowej w kasach woj. śląskiego.

Prezydjum Związku Komunalnych Kas Oszczędności woj. Śląskiego, w dniu 11 sierpnia r. b. uchwaliło obniżenie dotychczasowych stawek procentowych, tak kredytowych, jak i debetowych, w następujący sposób:

wkłady w złotych obiegowych:

rachunki bieżące	4%
wkłady à vista	5½%
wkłady z wypowiedzeniem miesięcznym	6%
wkłady z wypowiedzeniem kwartalnym	6¼%
wkłady z wypowiedzeniem półrocznym i dłuższ.	6½%

wkłady w złotych w złocie:

z wypowiedzeniem miesięcznym	3¼%
z wypowiedzeniem kwartalnym	4½%

wkłady dolarowe:

z wypowiedzeniem kwartalnym	2½%
-----------------------------------	-----

Odnosnie wkładów dolarowych uchwała Prezydjum zaleca nieprzyjmowanie nowych, a istniejące już wkłady w miarę możliwości likwidować. Zaleca się również, zgodnie z życzeniami Ministerstwa Skarbu, zaprzestanie jakiejkolwiek reklamy o przyjmowaniu wkładów w walutach obcych i w złotych w złocie. W związku z tem winny zniknąć wszelkie napisy reklamujące przyjmowanie wkładów w walutach zagranicznych i w złotych w złocie.

Termin wprowadzenia nowych stawek procentowych ustalono:

- 1) dla już istniejących wkładów od dnia 1.X.1933 r.
- 2) dla nowych wkładów od dnia 1.IX.1933 r.

Obniżenie górnej granicy kredytowych stawek procentowych, podyktowane było głównie chęcią przyścia z pomocą pożyczkobiorcom, przez obniżenie odsetek debetowych. W tej sprawie Prezydjum Związku uchwaliło zalecić zrzeszonym Komunalnym Kasom Oszczędności obniżenie zasadniczych odsetek debetowych z 9½ na 8½%. Wszelkie zaś dodatkowe koszty jak prowizja oraz koszty administracyjne i t. p. nie powinny przekraczać ½% w stosunku rocznym.

W ten sposób kredyt w Kasie Oszczędności ma kosztować, łącznie z wszystkimi ubocznymi kosztami 9% z wyjątkiem pożyczek pod zastaw ruchomości, oraz z wyjątkiem odsetek zwłoki, które należy w dalszym ciągu doliczać.

Wszystkim Komunalnym Kasom Oszczędności rozesłaliśmy w sierpniu r. b. prospekt na materiały propagandowe na dzień oszczędności za L. 1177/OW/19/8.

Zważywszy, że chcemy uniknąć wysyłki zapotrzebowań w ostatniej chwili przed Dniem Oszczędności, co mogłoby spowodować niepożądane opóźnienia, uprzejmie prosimy o możliwie rychłe nadsyłanie zapotrzebowań na formularzach załączonych przez nas przy prospektach.

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Sp. z o. o. w Warszawie.

S T A T Y S T Y K A

Wkłady w kasach oszczędności na dzień 31.VII. 1933 r. według danych G. U. S.

Tysiące złotych — Dane tymczasowe.

Rodzaje kas oszczędności Województwa	Liczba kas w dn. 31. VII 1933 r.	Wkłady na książeczkach oszczędnościowych							Wkłady na rachunkach bieżących, cze- kowych i żyrowych		
		Bez wkładów instytucyj finansowych						Wkłady (lokaty) instytucyj finansowych			
		Stan w dniu			Zmiany procentowe a)						
		30. V. 33	30. VI. 33	31. VII. 33	31. V. 33	30. VI. 33	31. VII			30. VI. 33	31. VII. 33
P. K. O.	1	445 384	454 348	467 468	+ 0,6	+ 2,0	+ 2,9	—	—	167 108	163 874
Komunalne b)	369	554 246	556 654	554 163	— 0,7	+ 0,4	— 0,4	31 913	30 412	49 868	46 024
Powiatowe.	235	180 444	182 266	181 365	+ 0,0	+ 1,0	— 0,5	12 242	12 177	19 052	18 402
Miejskie	134	373 802	374 388	372 798	— 1,1	+ 0,2	— 0,4	19 671	18 235	30 816	27 622
M. st. Warszawa	1	55 461	55 733	55 491	+ 1,1	+ 0,5	— 0,4	492	501	9 576	7 545
Warszawa	26	18 996	20 207	20 182	+ 1,5	+ 6,4	— 0,1	767	761	1 697	1 681
Łódź	18	6 342	6 465	6 698	— 2,0	+ 1,9	+ 3,6	719	715	1 182	1 813
Kielce	18	11 501	11 588	11 687	+ 4,9	+ 0,8	+ 0,9	472	474	1 988	1 946
Lublin	19	4 955	4 936	4 934	— 1,3	— 0,4	— 0,0	885	877	468	411
Białystok	14	3 578	3 514	3 480	— 0,7	— 1,8	— 1,0	490	493	668	652
Wilno	8	5 038	4 981	4 986	— 3,9	— 1,1	+ 0,1	20	19	913	617
Nowogródek	7	819	821	816	+ 1,9	+ 0,2	— 0,6	116	115	96	128
Polesie	9	760	770	777	— 2,9	+ 1,3	+ 0,9	282	281	278	315
Wołyń	15	1 700	1 691	1 652	+ 0,4	— 0,5	— 2,3	266	185	434	447
Poznań	79	91 443	91 528	93 681	+ 0,3	+ 0,1	+ 2,4	7 256	6 008	6 634	6 938
Pomorze	40	28 992	28 906	29 101	+ 0,8	— 0,3	+ 0,7	1 814	1 775	4 493	4 637
Śląsk	18	84 396	83 717	83 140	+ 0,1	— 0,8	— 0,7	12 978	12 981	5 903	6 698
Kraków	26	126 430	127 767	126 105	— 1,8	+ 1,1	— 1,3	3 284	3 203	5 844	3 508
Lwów	36	89 131	89 073	87 186	— 3,0	— 0,1	— 2,1	714	691	9 092	8 118
Stanisławów	17	16 292	16 570	16 060	— 2,3	+ 1,7	— 3,1	627	585	254	240
Tarnopol	18	8 412	8 387	8 187	— 1,8	— 0,3	— 1,4	731	748	348	330
Inne	2	36 935	36 474	36 359	— 3,9	— 1,3	— 0,3	7 283	7 475	240	—

a) W porównaniu z miesiącem poprzednim. b) Wobec nienadesłania sprawozdań wzięto sumy z miesięcy poprzednich: w maju dla 1 kasy, w czerwcu dla 7 kas, w lipcu dla 46 kas.

G I E Ł D A.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 14 września 1933 r. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 6.18 — 6.13

Papiery w zł. w zł.

70/0 Listy zast. Państw. Banku Roln.	83.25
80/0 Listy zast. Państw. Banku Roln.	94.00
70/0 Listy zast. Banku Gosp. Kraj.	83.25
80/0 Listy zast. Banku Gosp. Kraj.	94.00
70/0 Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj.	83.25
80/0 Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj.	94.00
80/0 Obl. Bud. Banku Gosp. Kraj.	93.00
60/0 Obl. Polsk. Banku Komun. I em.	—
80/0 Obl. Polsk. Banku Komun. II em.	—
80/0 Obl. Polsk. Banku Komun. III i IV em.	—

Papiery państwowe:

30/0 Prem. Poż. Budowl.	38.50
40/0 Prem. Poż. Dolar. ser. III	48.25—48.40

40/0 Prem. Poż. Inwestycyjna	104.75—104.50
50/0 Państw. Poż. Konwers. z 1924 r.	52.50— 52.00
60/0 Poż. Dolarowa 1919/20 r.	60.50
70/0 Pożyczka Stabiliz. z 1927 r.	52.50—52.13
100/0 Pożyczka Kolejowa	102.00

Pozatem kosztują:

akcje Banku Polskiego	81.50—81.75
ruble złote	4.77
ruble srebrne	1.33
gram czystego złota	5.9244

Z giełdy zbożowej.

W dniu 30 sierpnia 1933 roku płacono na giełdzie zbożowej w Warszawie (za 100 kgm.):

żyto	14.75
pszenica jednolita	22.00—23.00
pszenica zbierana	21.00—22.00
owies jednolity	14.00—15.00
owies zbierany	13.50—14.00
jęczmień na kaszę	15.50—16.00
jęczmień browarny	14.50—15.00

N A D E S Ł A N E

Nr. 7 miesięcznika „Bank” zawiera: dalszy ciąg art. W. Konderskiego — zmiany strukturalne w bankowości w Polsce, M. Wierusz - Kowalskiego — konsolidacja krótkoterminowych długów rolniczych L. Rusowskiego — bilans jako podstawa kredytu J. Blauth — o technice formularzowej w bankowości.

Ukazał się Nr. 17 „Rolnika Ekonomisty” organ Związku Izb i Organizacji Rzplitej Polskiej, a w nim artykuły: p. L. Domańskiego „Konferencja zbożowa w Londynie”, W. K. „Nowe drogi polityki handlowej Anglii”, W. „Przeglądzie rynków” numer zawiera omówione rynki: zbożowe, zwierzęce, jajeżarskie, rybne i drzewne. Z kolei znajdujemy kronikę krajową, zagraniczną oraz statystykę.